

Wrocław, 23 grudnia 2022 r.

dr hab. Wojciech Jasiński, prof. UWrocław
Inkubator Doskonałości Naukowej -
Centrum Digital Justice
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytet Wrocławski

**Recenzja osiągnięć i aktywności naukowej dr Jakuba Czepka sporządzona na potrzeby
postępowania o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego**

1. Uwagi wstępne

Zgodnie z art. 219 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 574 z późn. zm., dalej: ustawa o szkolnictwie wyższym) stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która spełniła następujące warunki:

- 1) posiada stopień doktora;
- 2) posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej:
 - a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a, lub
 - b) 1 cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopismach naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. b, lub
 - c) 1 zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne;
- 3) wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Na podstawie przedstawionej przez dr Jakuba Czepka w toku postępowania habilitacyjnego dokumentacji nie budzi wątpliwości spełnienie wymogu wskazanego powyżej w pkt 1.

Przedmiotem oceny w niniejszej recenzji, zgodnie z art. 221 ust. 8 ustawy o szkolnictwie wyższym jest spełnienie wymogu posiadania osiągnięć naukowych, stanowiących znaczny wkład w rozwój dyscypliny (w omawianym przypadku nauki prawne),

określonych w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy o szkolnictwie wyższym. Kwestia ta zostanie omówiona w pkt 2 i 3 niniejszej recenzji. Konkluzja recenzji zwarta została w pkt 4. Dodatkowo w recenzji sformułowano też opinię dotyczącą wykazania się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej (pkt 3), która zgodnie z treścią art. 221 ust. 8 ustawy o szkolnictwie wyższym co prawda nie wpływa na główną konkluzję recenzji, ale ma znaczenie dla nadania stopnia doktora habilitowanego (art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy o szkolnictwie wyższym).

2. Ocena osiągnięcia naukowego w postaci monografii pt. *Standard skutecznego śledztwa w sferze ochrony prawa do życia w systemie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2021; ISBN: 978-83-8090-955-3

Zadeklarowana przez dr Jakuba Czepka jako osiągnięcie naukowe będące podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego monografia pt. *Standard skutecznego śledztwa w sferze ochrony prawa do życia w systemie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka* spełnia wymóg formalny w postaci wydania przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a ustawy o szkolnictwie wyższym. W konsekwencji spełniony jest także wymóg, aby oceniane w recenzji osiągnięcia naukowe zawierały w sobie jedną z form wskazanych w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy o szkolnictwie wyższym.

Przechodząc do oceny merytorycznej monografii autorstwa dr Jakuba Czepka należy zauważyć, że została ona poświęcona problematyce standardu efektywnego śledztwa w systemie Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka (dalej: EKPC). Jak doprecyzowuje tytuł Habilitant standard ów zrelatywizowano do sfery ochrony prawa do życia. Oceniając wybór i ujęcie tematu monografii należy w pierwszej kolejności zgodzić się z Habilitantem, że tytułowe zagadnienie nie doczekało się kompleksowej analizy. Ten zatem czynnik, przynajmniej wstępnie uzasadnia bliższe przyjrzenie się wskazanej tematyce. Sam jednak fakt braku jednego zwartego opracowania na dany temat nie może być decydującym argumentem za analizą naukową określonej problematyki. To bowiem oznaczałoby, że w zasadzie każde zagadnienie naukowe zasługiwałoby na opracowanie monograficzne. Należy więc podkreślić, że istotne znaczenie z perspektywy wyboru tematyki rozprawy habilitacyjnej ma także, czy wręcz przede wszystkim, waga i znaczenie danego tematu, stopień kontrowersji

naukowych, które się z nim wiążą oraz potencjał innowacyjny planowanych badań. W tym zakresie wybór dokonany przez Habilitanta może budzić wątpliwości. Trudno bowiem nie dostrzec, że tematyka standardu efektywnego śledztwa nie cechuje się szczególną zawilnością, a także nie jest przedmiotem zażartych sporów naukowych. Odnotować należy także, że wybór tematyki rozprawy habilitacyjnej jest z perspektywy jej Autora „bezpieczny”, w tym sensie, że publikował On na tematy dotyczące zagadnień poruszanych w rozprawie już wielokrotnie wcześniej. Nie dyskwalifikuje to oczywiście monografii, ale niewątpliwie wpływa na stopień jej innowacyjności. Z drugiej jednak strony tytułowa tematyka jest niewątpliwie doniosła, co zresztą Habilitant trafnie akcentuje nawiązując do fundamentalnych wartości, z którymi obowiązek przeprowadzenia efektywnego śledztwa się wiąże, a także zarysowując szeroki kontekst prawnomiędzynarodowy, w jakim tytułowe zagadnienie ma znaczenie. Na wzięcie pod uwagę zasługują też widoczne w monografii wysiłki Habilitanta mające na celu wyjście poza warstwę opisową i krytyczną samego standardu efektywnego śledztwa w sferze prawa do życia i zarysowanie szerszego kontekstu tej konstrukcji prawnej w ramach systemu EKPC. Choć nie w pełni zgadzam się z konkluzjami dr Jakuba Czepka, to jednak kwestia ta, a w szczególności powiązanie standardu efektywnego śledztwa z kluczowymi wartościami wynikającymi z EKPC, stanowi wartą odnotowania wartość dodaną pracy. Wążąc przedstawione powyżej racje oceniam wybór tematyki rozprawy habilitacyjnej, pomimo podniesionych zastrzeżeń, jako mający uzasadnienie, choć zarazem oferujący ograniczoną możliwość rozwinięcia rozważań o charakterze innowacyjnym czy wręcz nowatorskim.

Odnosząc do sposobu ujęcia tytułowej problematyki należy wskazać na dwie wątpliwości związane ze sformułowaniem tytułu monografii.

Po pierwsze, Habilitant posługuje się terminem „skuteczne śledztwo” przechodząc do porządku dziennego nad faktem, iż w doktrynie funkcjonuje także sformułowanie „efektywne śledztwo”. Osobiście preferuję ten drugi termin, gdyż jak sądzę lepiej oddaje on sens założeń przyświecających tej konstrukcji prawnej. Termin skuteczność wydaje się bowiem kłaść główny nacisk na pożądany skutek prowadzonego śledztwa (pociągnięcie odpowiedzialnych naruszeń praw człowieka do odpowiedzialności prawnej), który nie zawsze będzie możliwy do osiągnięcia, podczas gdy efektywność raczej na relację między ponoszonymi nakładami a osiąganym efektem. Problematyka terminologiczna nie ma oczywiście pierwszoplanowego znaczenia, ale uważam, że warto było odnieść się do tej kwestii w uwagach wstępnych monografii, czyszcząc przedpole do głównego nurtu rozważań naukowych. Niezależnie od powyższego należy jednak odnotować, że sformułowana uwaga terminologiczna nie rzutuje w

żaden sposób na jakość rozważań merytorycznych Habilitanta nad sposobem rozumienia skuteczności (efektywności) śledztwa. Ten ostatni został bowiem w monografii zrekonstruowany prawidłowo (por. np. s. 164).

Po drugie, wątpliwości w świetle tytułu monografii może budzić zakres tematyki będącej przedmiotem rozprawy. Z jednej strony tytuł pracy ogranicza go wyraźnie do sfery ochrony prawa do życia. Z drugiej jednak istotną część opracowania, zarówno w świetle przyjętych hipotez jak i jego objętości (rozdział 4 i 5 zajmujące około jednej trzeciej objętości monografii) stanowią rozważania o standardzie efektywnego śledztwa *sensu largo*, który wychodzi poza granice prawa do życia. Powyższe skłaniałoby więc raczej do sformułowania tytułu wskazującego właśnie na tak szeroki i nieograniczony wyłącznie do prawa do życia zakres rozważań. Oczywiście nie budzi wątpliwości, że kontekst prawa do życia stanowi jądro tematyki monografii, a także, że rozwiązania przyjęte w ramach proceduralnych obowiązków państwa na gruncie art. 2 EKPC są wyznacznikiem rozwoju koncepcji efektywnego śledztwa na gruncie innych praw konwencyjnych. Tym niemniej lektura monografii wskazuje, że centralne znaczenie ma zdekodowany przez Habilitanta standard efektywnego śledztwa *sensu largo*, a to nie mieści się w wąsko zakreślonym temacie opracowania. Szerokie ujęcie standardu efektywnego śledztwa mogłoby oczywiście zostać zasygnalizowane w monografii dotyczącej prawa do życia, jednak wyłącznie jako tematyka poboczna, a więc nie w zakresie w jakim omówiono je w monografii habilitacyjnej. W zasygnalizowanej zatem części tytuł opracowania powinien ulec zmianie, tak aby w pełni oddać jego zawartość.

Odnosząc się do systematyki monografii autorstwa dr Jakuba Czepka należy stwierdzić, że Habilitant trafnie zaczyna w rozdziale 1 od zarysowania szerszego kontekstu prawnomiędzynarodowego związanego ze standardem efektywnego śledztwa. Zasadnie zostały wybrane przykłady unormowań prawnomiędzynarodowych oraz instytucji, które w ramach swojej działalności kreują standardy efektywnego śledztwa. Jedyne zastrzeżenie jakie można mieć do rozdziału 1 monografii, to jego nadmierna długość. Zajmuje on bowiem aż nieco ponad jedną czwartą objętości monografii. Część ogólną i wprowadzającą pracy uzupełnia rozdział 2, w którym zasadnie poddano analizie konstrukcję pozytywnych obowiązków państwa. W rozdziale 3 omówiono elementy składowe standardu efektywnego śledztwa, a następnie w rozdziale 4 ich powiązanie z fundamentalnymi wartościami wynikającymi z EKPC. W ostatnim rozdziale monografii omówiono standard efektywnego śledztwa *sensu largo*. Powyższa struktura jest logiczna i uporządkowana. Jedyne czego zabrakło to podsumowania z wnioskami w każdym z rozdziałów. Takie ujęcie ułatwia

czytelnikowi lekturę i pozwala lepiej wyeksponować warstwę twórczą monografii. O ile podsumowania znajdują się w rozdziałach 3-5, o tyle zabrakło ich we właściwym miejscu w rozdziale 1 i 2. Można co prawda dostrzec, że Habilitant ukrył bardzo krótkie podsumowanie rozdziału 1 na s. 112-113, ale znalazło się ono w niewłaściwym podpunkcie, a dodatkowo ma charakter bardzo skrótowy. Podobnie w rozdziale 2 można dostrzec, że pewne kwestie warte wyeksponowania w podsumowaniu pojawiły się już w części wprowadzającej.

Dr Jakub Czepek stawia w monografii dwie hipotezy, które przeprowadzony w niej wywód potwierdza. Pierwsza z nich jest dość oczywista i nie może zaskakiwać, że znalazła ona swoje potwierdzenie. Dużo bardziej interesująca jest hipoteza druga, która dotyczy standardu efektywnego śledztwa *sensu largo*. Jakkolwiek nie podzielam wszystkich wniosków Habilitanta w tym zakresie (por. szerzej uwagi poniżej), to jednak co do zasady należy zgodzić się, że Jego wniosek dotyczący potwierdzenia tej hipotezy jest zasadny. Tytułem uzupełnienia warto też podnieść, że wspomniane dwie hipotezy nie wyczerpują całości potencjału, jaki niosą za sobą rozważania w monografii. W tym kontekście warto zaakcentować zwłaszcza wartość naukową analizy zawartej w rozdziale 4 recenzowanego opracowania. Bardzo trafnie dr Jakub Czepek wskazuje, że standard efektywnego śledztwa ma znaczenie nie tylko z perspektywy efektywności konwencyjnego systemu ochrony praw jednostki (w tym zwłaszcza prawa do życia), ale wiąże się także ściśle z fundamentalnymi wartościami, które wynikają z EPKC (demokracja, rządy prawa, zakaz dyskryminacji). Choć łatwo byłoby pewnie zdyskredytować odwołanie do takich wartości, i stwierdzić, że nie ma ono w istocie większego praktycznego znaczenia, to jednak uważam, że szczególnie w ramach regionalnych systemów ochrony praw człowieka odwołanie takie, choćby miało znaczenie głównie symboliczne, jest jednak ważne. W kontekście dość ogólnych unormowań EKPC ma ono także istotny walor w procesie interpretacji zakresu zastosowania i treści poszczególnych praw konwencyjnych. Widoczne jest to zresztą choćby w przypadku art. 5 EKPC, w odniesieniu do którego bardzo istotne znaczenie odgrywa fundamentalne założenie, że pozbawienie wolności (w wymiarze przesłanek i w aspekcie proceduralnym) nie może mieć charakteru arbitralnego. Arbitralność jako zaprzeczenie wartości jakimi są demokracja i rządu prawa stanowi zaś bardzo istotny punkt odniesienia w toku wykładni unormowań zawartych w art. 5 EKPC.

Nie nasuwają uwag krytycznych metody, po jakie Habilitant sięgnął w ocenianej monografii. Zarówno metoda dogmatyczna, jak i wykorzystana w kontekście różnych aspektów prawa międzynarodowego metoda prawnoporównawcza są dla analizy problematyki standardu efektywnego śledztwa właściwe. Odnosząc się do sposobu ich

zastosowania należy podkreślić, że pracę cechuje dobry przegląd orzecznictwa ETPC, a także literatury przedmiotu (w tym anglojęzycznej).

Przechodząc do uwag szczegółowych dotyczących rozważań zawartych w poszczególnych rozdziałach pracy należy w pierwszej kolejności pozytywnie ocenić zawartość merytoryczną rozdziału 1 monografii. Jak zostało to już wskazane stanowi ona bardzo dobre wprowadzenie do głównego wątku rozważań opracowania. Wskazany rozdział cechuje dobry dobór materiału porównawczego, a także trafne wnioski dotyczące szerszego kontekstu prawnomiędzynarodowego, który wiąże się z tematyką standardu efektywnego śledztwa jako mechanizmu zabezpieczającego efektywną ochronę prawa do życia. Z aprobatą należy odnieść się także do rozważań Habilitanta zawartych w rozdziale 2. Przeprowadzoną tam analizę wieńczą celne obserwacje dotyczące ewolucji zobowiązań proceduralnych państw-stron EKPC. Na pozytywną ocenę zasługuje także rekonstrukcja i ocena elementów wymogu efektywnego śledztwa dokonana w rozdziale 3 monografii habilitacyjnej. Warto podkreślić, że Habilitant zasadnie akcentuje dwojakie – represyjne i prewencyjne – oddziaływanie standardu efektywnego śledztwa, dostrzega jego związek z zasadą subsydiarności, a także celnie rekonstruuje zakres zastosowania omawianego standardu. Odnosząc się jednak do przyjętego przez dr Jakuba Czepka sposobu sklasyfikowania poszczególnych wymogów standardu efektywnego śledztwa należy sformułować jedną uwagę krytyczną. W pkt 2.8 rozdziału 3 omówiono „inne wymogi” standardu efektywnego śledztwa. Analiza ich charakteru wskazuje jednak, że być może zasadniejsze byłoby uwzględnienie większości z nich w ramach dość pojemnego standardu adekwatności śledztwa. Trudno bowiem wskazać jakąś wyraźną różnicę między nimi a adekwatnością, skoro ta ostatnia pojmowana jest szeroko i wyznacza, zapożyczając termin od Tadeusza Kotarbińskiego, miernik dobrej roboty. Bardzo pozytywnie oceniam analizę zawartą w rozdziale 4 monografii. Habilitant trafnie wskazuje na fundamentalne wartości, które leżą u podstaw koncepcji obowiązku przeprowadzenia efektywnego śledztwa. Bardzo dobrze, że rozważania takie zostały zawarte w pracy, gdyż przypomina to, iż szczegółowe rozwiązania prawne nie są zawieszane w próżni i nie mogą być po prostu usunięte i zastąpione dowolnymi innymi. Unormowania EKPC stanowią system, który osadzony jest na konkretnych filarach, o czym warto w toku interpretacji tej konwencji, a także przy analizie jej interakcji z krajowymi źródłami prawa pamiętać. W odniesieniu do części monografii dotyczącej standardu efektywnego śledztwa *sensu largo* (rozdział 5) także podzielam główny wniosek sformułowany przez dr Jakuba Czepka dotyczący istnienia szerszego wymiaru standardu

efektywnego śledztwa niż tylko w odniesieniu do art. 2 EKPC. Nie zgadzam się jednak w części ze zrekonstruowanym w monografii jego zakresem (szerzej uwagi poniżej).

Odnosząc się zbiorczo do przeprowadzonych przez Habilitanta badań należy stwierdzić, że w zdecydowanej większości monografię cechuje rzetelna analiza starannie dobranego materiału badawczego (aktów prawnych, innych dokumentów, literatury oraz orzecznictwa trybunałów i innych organów międzynarodowych) oraz prawidłowo sformułowane wnioski. Podzielam większość z nich, aczkolwiek niektóre konkluzje nasuwają uwagi polemiczne, które przedstawię poniżej. W tym miejscu konieczne jest jednak sformułowanie jeszcze jednej uwagi odnoszącej się do sposobu prezentowania przez Habilitanta konkluzji monografii. Niestety w niektórych miejscach pracy habilitacyjnej (w części dotyczącej standardu efektywnego śledztwa *sensu stricto* i *sensu largo*) dr Jakub Czepek nie wyraża swojego stanowiska w sposób jednoznaczny i precyzyjny. Jak sądzę nie wynika to z tego, że określonego zdania nie ma, ale problem leży raczej w niedostatecznej dbałości o precyzję wypowiedzi. Tytułem ilustracji należy wskazać, że odnosząc się do standardu efektywnego śledztwa *sensu largo* Habilitant z jednej strony twierdzi, że „może on być odniesiony do wszystkich praw i wolności zagwarantowanych w EKPC oraz protokołach dodatkowych” (s. 293), a z drugiej wskazuje, że tylko do większości z nich (s. 360, 366). Rozbieżności takich, biorąc pod uwagę znaczenie koncepcji standardu efektywnego śledztwa *sensu largo* dla recenzowanej monografii, na pewno należałoby unikać. W innych miejscach dr Jakub Czepek formułuje konkluzje w sposób bardzo ogólny, który utrudnia precyzyjne ich zrozumienie. Tytułem przykładu wskazać można na wniosek, iż „między tymi wymogami [efektywnego śledztwa – W.J.] występuje pewna zależność, polegająca na ich wzajemnym uzupełnianiu się i przeplataniu” (s. 235). Brak dbałości o precyzję formułowanych wniosków prowadzi niekiedy także do błędów merytorycznych. W tym kontekście należy wskazać, że Habilitant na s. 332 odnosząc się do kwestii standardów oceny postępowania dowodowego w ramach art. 6 ust. 1 EKPC zasadnie twierdzi, że „EKPC nie przewiduje zasad dopuszczalności dowodów ani sposobów ich oceny. Pozostaje to w zakresie regulacji prawa krajowego i sądów. Dlatego też, nawet w sytuacji, gdy nielegalnie pozyskane dowody zostały dopuszczone przez sąd, nie musi to oznaczać naruszenia słuszności postępowania”. Wskazując jednak na wyjątek od tej reguły stwierdza, że jest nim „wykorzystanie dowodów pozyskanych w związku z naruszeniem art. 3. W takiej sytuacji, niezależnie od klasyfikacji naruszenia art. 3 jako tortur, traktowania nieludzkiego lub poniżającego, postępowanie automatycznie staje się sprzeczne ze standardami art. 6. W tym zakresie nie ma znaczenia, czy dopuszczenie tak pozyskanego dowodu było decydujące dla skazania”. Rzecz jednak w

tym, że pogląd ten jest prawdziwy tylko w odniesieniu do dowodów osobowych, ale nie ma już zastosowania do dowodów rzeczowych. Osobnym problemem jest także zniuansowane podejście ETPC do dowodów uzyskanych bezpośrednio i pośrednio z naruszeniem prawa (por. np. W. Jasiński, *Nielegalnie uzyskane dowody w procesie karnym. W poszukiwaniu optymalnego rozwiązania*, Warszawa 2019, s. 172 i nast.). Ogólnie można też odnieść wrażenie, że Habilitant niekiedy za bardzo ostrożnie i nadmiernie ogólnie formułuje swoje poglądy. Łącznie z zasygnalizowaną wcześniej niedostateczną precyzją formułowanych wniosków nie sprzyja to ani przejrzystości, ani walorowi perswazyjnemu pracy.

Analiza monografii habilitacyjnej dr Jakuba Czepka pozwala na sformułowanie kilku uwag polemicznych, a także wskazanie sfer, w których widoczny jest deficyt w ramach przeprowadzonych rozważań.

Uwagi polemiczne dotyczące zawartości merytorycznej pracy koncentrują się zasadniczo wokół jej wycinka, w którym Habilitant formułuje koncepcję standardu efektywnego śledztwa *sensu largo*. Zgadzam się oczywiście z konstatacją, że jego pierwowzorem i, w sensu zawartości, jądrem jest standard wypracowany na gruncie art. 2 EKPC (jego część proceduralna). Wątpliwości rodzi jednak katalog praw konwencyjnych, w których Habilitant dopatruje się istnienia standardu efektywnego śledztwa *sensu largo*. Nie mam wątpliwości, że dr Jakub Czepek zasadnie wskazuje, iż standard efektywnego śledztwa *sensu largo* dotyczy nie tylko art. 2 EKPC, ale także art. 3 oraz w formie jeszcze nie tak rozwiniętej art. 4 EKPC. Należy zgodzić się także, że ów standard rozciąga się również na art. 5 EKPC, co zostało właściwie uargumentowane z odwołaniem do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPC). W odniesieniu do tego ostatniego przepisu sytuacja jest co prawda nieco odmienna niż w przypadku art. 2, 3 i 4 EKPC, gdyż art. 5 zawiera wprost wyrażone regulacje o charakterze proceduralnym, nie zmienia to jednak faktu, że można dopatrzyć się w nim elementów standardu efektywnego śledztwa *sensu largo*. Warto jednak zastrzec, że w przypadku art. 5 ust. 3 i 4 EKPC mamy do czynienia przede wszystkim z dążeniem do osiągnięcia celów prewencyjnych omawianego standardu (limitowanie okresu niesłusznego pozbawienia wolności przez zapewnienie kontroli sędziego lub innego urzędnika uprawnionego przez ustawę do wykonywania władzy sądowej), a nie represyjnych (pociągnięcie do odpowiedzialności osób odpowiedzialnych za niesłuszne pozbawienie wolności). Odnosząc się do art. 5 EKPC nie podzielam stanowiska, że formą realizacji standardu efektywnego śledztwa *sensu largo* jest także ust. 2 tego przepisu (s. 314). O ile nie można kwestionować ścisłego związku obowiązku informacyjnego z art. 5 ust. 2 z uprawnieniami z ust. 3 i 4, o tyle nie widzę przekonujących powodów, aby uznać, że stanowi

on element standardu efektywnego śledztwa *sensu largo*. Zasadniczym powodem jest to, że nie dotyczy on w ogóle etapu, na którym wyjaśnieniu podlegają okoliczności, w których mogło dojść do naruszenia prawa do wolności osobistej.

Główne zastrzeżenie dotyczące katalogu praw konwencyjnych, w których Habilitant dopatruje się istnienia standardu efektywnego śledztwa *sensu largo*, dotyczy art. 6 EKPC. Uważam, że przynajmniej z kilku powodów nie można mówić, że przepis ten wpisuje się w powyższy standard w sposób w jaki następuje to w realiach praw określonych w art. 2, 3, 4 i 5 EKPC. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że w przypadku tych ostatnich unormowań wymóg przeprowadzenia rzetelnego śledztwa jest mechanizmem chroniącym efektywność praw materialnych zawartych w tych przepisach. Taka konstrukcja w przypadku art. 6 EKPC nie występuje. Przepis ten po prostu reguluje prawo do rzetelnego procesu i nie zawiera w sobie elementu materialnego i proceduralnego w formule w jakiej występują one w art. 2, 3, 4 i 5 EKPC. To, że, jak słusznie wskazuje Habilitant można w ramach prawa do rzetelnego procesu dostrzec elementy zbieżne z tymi, które są do wywiedzenia ze standardu efektywnego śledztwa, nie oznacza w żadnym wypadku, że te pierwsze pozostają w jakiejś koniecznej relacji z tymi ostatnimi. W dalszej kolejności należy zauważyć, że aspekt proceduralny art. 2, 3, 4 i 5 EKPC wiąże się ściśle z ich elementem materialnym a mianowicie określonym prawem. Takiego związku także brak w art. 6 EKPC, gdyż przepis ten oderwany jest od konkretnego uprawnienia konwencyjnego. Obejmuje on zatem wszelkie sytuacje, w których dochodzi do naruszeń praw konwencyjnych, a także wiele innych przypadków, w których inne uprawnienia chronione na poziomie krajowym mogą stać się podstawą dochodzenia roszczeń przed sądami. Po trzecie, wymóg przeprowadzenia efektywnego śledztwa w kontekście art. 2, 3, 4 i 5 EKPC ma charakter celowy, nakierowany na wyjaśnienie sytuacji potencjalnych naruszeń tych praw. Tego elementu także brak jest w przypadku art. 6 EKPC. Warto zresztą zauważyć, że sam Habilitant formułując definicję standardu efektywnego śledztwa *sensu largo* stwierdza, że należy go rozumieć, jako „spójny i wspólny dla całego systemu EKPC wymóg proceduralny polegający na ustaleniu przebiegu i okoliczności naruszenia danego prawa lub wolności”. Potwierdza to zatem istotną różnicę między tym standardem a prawem do rzetelnego procesu z art. 6 EKPC. O ile więc można dopatrywać się podobieństwa – choć na poziomie ochrony gwarantowanej w państwach stronach EKPC, a nie ochrony zapewnianej w toku postępowania przed ETPC – między wymogiem przeprowadzenia efektywnego śledztwa (szczególnie we współczesnym rozumieniu nieograniczającym się wyłącznie do etapu postępowania przygotowawczego) a zapewnieniem prawa do rzetelnego procesu, to jednak uznanie, że w ramach prawa do rzetelnego procesu

dostrzec można przejawy realizacji standardu efektywnego śledztwa, nie ma moim zdaniem uzasadnienia.

W kontekście powyższego zastrzeżenia warto także odnieść się do rozważań dr Jakuba Czepka dotyczących standardu efektywnego śledztwa *sensu largo* i jego relacji z prawem do skutecznego środka ochrony prawnej (art. 13 EKPC). Rozważania dotyczące tego przepisu trafnie znalazły się w rozdziale poświęconym standardowi efektywnego śledztwa *sensu largo*. Habilitant prawidłowo opisuje również problematykę relacji zachodzących między art. 13 a art. 2 EKPC. W tym kontekście zabrakło mi jednak w konkluzji wyraźnego wypowiedzenia się przez Habilitanta w przedmiocie optymalnego ukształtowania tych relacji.

Po drugie, wątpliwości budzi wybór praw, które zostały omówione jako egzemplifikacja standardu efektywnego śledztwa *sensu largo*. Niezasadnie bowiem minięto w nim przepis art. 4 EKPC. Była to świadoma decyzja Habilitanta, który wskazuje, że „niestety, orzecznictwo ETPC w tym zakresie jest nazbyt skromne, co powoduje, że standard efektywnego śledztwa w sferze art. 4 musi być postrzegany głównie z perspektywy analogii do swoich odpowiedników w obrębie art. 2 i 3” (s. 297-298). Zgadzając się z dr Czepkiem odnośnie do charakteru standardu wynikającego z art. 4 EKPC nie uważam, aby wskazane uzasadnienie przemawiało za jego pominięciem. Sam Habilitant zresztą w monografii nierzadko do art. 4 EKPC się odwołuje, wskazując trafnie, że szcątkowy charakter wymogu przeprowadzenia efektywnego śledztwa wynika w tym wypadku ze skromnej liczby spraw rozpoznawanych przez ETPC, w której kwestia ta mogłaby znaleźć rozwinięcie. Logika rozwoju aspektu proceduralnego art. 4 EKPC wskazuje jednak, że koncepcja ta podąża utartymi ścieżkami wyznaczonymi przez interpretację art. 2 i 3 EKPC. Uwzględniając powyższe należy stwierdzić, że orzecznictwo ETPC dotyczące art. 4 EKPC stanowi istotny element standardu efektywnego śledztwa *sensu largo* i odniesienie do niego powinno znaleźć się w rozdziale 5 monografii. Sam Habilitant zdaje się zresztą potwierdzać powyższy wniosek stwierdzając, że „pod względem konstrukcji zobowiązań pozytywnych państwa art. 4 nie różni się więc zbyt od prawa do życia czy zakazu tortur, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania bądź karania. Dotyczy to również standardu efektywnego śledztwa w sferze zakazu niewolnictwa, poddaństwa, pracy przymusowej lub obowiązkowej. Standard ten, podobnie jak w przypadku art. 2 i 3, również w obrębie art. 4 stanowi podstawę zobowiązań proceduralnych” (s. 361).

Po trzecie, na wspomnienie w rozdziale 5 zasługiwałby także art. 8 EKPC. Choć kwestia istnienia wymogu przeprowadzenia efektywnego śledztwa jako obowiązku pozytywnego państwa nie jest na gruncie tego przepisu ugruntowana w sposób analogiczny

do art. 2, 3 EKPC, to jednak należy dostrzec, że pogląd taki jest przez ETPC wyrażany (por. wyrok ETPC z dnia 4 grudnia 2003 r. w sprawie M.C. przeciwko Bułgarii, skarga nr 39272/98, § 153). Fakt ten zasługuje na wspomnienie skoro przedmiotem analizy jest standard efektywnego śledztwa *sensu largo*. Tym bardziej przemawia za takim podejściem to, iż naruszenia art. 8 i art. 3 EKPC mogą aktualizować się w zbliżonych okolicznościach, różniących się od siebie wyłącznie natężeniem negatywnego wpływu na dobrostan jednostki (art. 3 EKPC ma charakter kwalifikowany).

Po czwarte, odnosząc się do sformułowanej przez dr Jakuba Czepka koncepcji kształtu standardu efektywnego śledztwa należy zauważyć, że jego osią miałyby być zdaniem Habilitanta wymogi skuteczności, adekwatności i urzędowego charakteru (s. 235). Nie kwestionując znaczenia tych czynników sądzę jednak, że wyróżnienie tych elementów nie ma przekonującego uzasadnienia. Poza tym katalogiem pozostają bowiem równie istotne moim zdaniem wymogi niezależności i bezstronności organów prowadzących postępowanie oraz rozsądnego czasu trwania i sprawnego przebiegu śledztwa. Zresztą, jeżeli naruszenie któregośkolwiek z powyższych elementów może skutkować stwierdzeniem naruszenia stosownego przepisu EKPC (w tym kontekście por. np. uwagi zawarte w zdaniu odrębnym sędziego M. Balcerzaka do niedawno wydanego wyroku w sprawie Kornicka-Ziobro przeciwko Polsce), to tym bardziej wprowadzenie zróżnicowania w statusie poszczególnych elementów standardu efektywnego śledztwa wymagałoby wskazania mocnych argumentów przemawiających za takim krokiem. Takich w recenzowanej monografii moim zdaniem zabrakło. Sam Habilitant zresztą dostrzega ważkie znaczenie wymogów niemieszczących się w określonej przez niego osi, co chyba osłabia argument, że takowa faktycznie istnieje.

Obok uwag o charakterze polemicznym można także wskazać zagadnienia, które w pracy powinny być zostać lepiej rozwinięte.

Po pierwsze, deficytem monografii jest brak szerszych rozważań dotyczących relacji między zasadą subsydiarności a kształtowaniem przez ETPC standardu efektywnego śledztwa. O ile w recenzowanej pracy pojawiają się, co zostało już zasygnalizowane powyżej, nawiązania do zasady proporcjonalności (s. 171-172), o tyle nie występują one w kontekście granic kreowania przez ETPC poszczególnych wymogów standardu efektywnego śledztwa. Tymczasem można wskazać przynajmniej jedną ważną sferę, w której formułowane przez ETPC wskazówki dotyczące wymogów efektywnego śledztwa mogą okazać się kłopotliwe w świetle zasady subsydiarności. Chodzi mianowicie o wymagania dotyczące postępowania dowodowego prowadzonego w ramach śledztwa dotyczącego naruszeń praw konwencyjnych. W monografii wymagania te prawidłowo opisano i przeanalizowano. Rzecz jednak w tym, że

stanowisko zajmowane przez ETPC warto było zestawzić ze, wspomnianym zresztą w monografii, ogólnym podejściem do kwestii oceny dowodów w świetle art. 6 ust. 1 EKPC. Z jednej bowiem strony sędziowie Trybunału strasburskiego wskazują na konieczność właściwej oceny dowodów w ramach standardu efektywnego śledztwa (s. 222), a z drugiej bardzo ostrożnie podchodzą do weryfikacji sposobu prowadzenia postępowania dowodowego na poziomie krajowym w kontekście art. 6 ust. 1 EKPC. Trybunał strasburski podkreśla, że kwestia statusu określonych dowodów nie została wprost unormowana w art. 6 EKPC, a w konsekwencji rozstrzygnięcie tej materii jest domeną krajowego ustawodawstwa oraz organów stosujących prawo. Rolą Trybunału strasburskiego nie jest ani abstrakcyjna, ani też konkretna ocena ustawodawstwa danego państwa oraz sposobu jego stosowania przez organy wymiaru sprawiedliwości. Zadaniem ETPC jest jedynie ustalenie, czy w rozpatrywanej przezeń sprawie doszło do naruszenia któregoś z praw lub wolności konwencyjnych (por. np. wyrok ETPC z 11.07.2006 r. w sprawie Jalloh przeciwko Niemcom, skarga nr 54810/00, § 95). Zestawiając ze sobą te dwa podejścia można dość łatwo dopatrzeć się, przynajmniej potencjalnie, możliwego konfliktu. Tym samym aktualizuje się pytanie, w jaki sposób ETPC godzi swoją zasadniczo subsydiarną rolę w sferze postępowania dowodowego z jednak wyraźnymi wskazówkami w tym zakresie formułowanymi w ramach standardu efektywnego śledztwa. Wątek ten jest ważny, gdyż zasada subsydiarności doczekała się niedawno, na mocy art. 1 Protokołu 15 do EKPC wyraźnego uregulowania w preambule EKPC, która została wzbogacona o wskazanie, że to państwa-strony tej umowy międzynarodowej, zgodnie z zasadą subsydiarności, ponoszą główną odpowiedzialność za zapewnienie praw i wolności określonych w niniejszej Konwencji i jej Protokołach. Nie rozstrzygając w tym miejscu sporów dotyczących praktycznego znaczenia wyrażenia tej zasady *expressis verbis* w preambule EKPC należy wskazać zagadnienie uznać za niezwykle istotne, gdyż związane jest ono z równie kluczowym problemem granic dopuszczalnej ingerencji sądu międzynarodowego w sferę samodzielności jurysdykcyjnej sądu krajowego, będącej w jakimś stopniu emanacją suwerenności państwowej.

Obok powyższej kwestii warto także wskazać inne ściśle związane z zasadą subsydiarności zagadnienie proporcjonalności karania sprawców naruszeń prawa do życia (innych praw konwencyjnych, w ramach których kreowane jest zobowiązanie do przeprowadzenia efektywnego śledztwa). Jeżeli obowiązek przeprowadzenia efektywnego śledztwa ma na celu nie tylko identyfikację sprawców naruszeń art. 2 EKPC (ewentualnie art. 3 i 4 EKPC), ale także doprowadzenie do poniesienia przez nich, wtedy gdy jest to uzasadnione, odpowiedzialności karnej, to powstaje pytanie, czy proporcjonalność

wymierzonych sankcji ma w tym zakresie istotne znaczenie. Warto zauważyć, że choćby w sprawie Gäfgen przeciwko Niemcom zagadnienie to było przedmiotem oceny Trybunału i choć nie wprost w kontekście wymogu przeprowadzenia efektywnego śledztwa, to jednak było analizowane łącznie z tym aspektem (wyrok ETPC z 1.06.2010 r. w sprawie Gäfgen przeciwko Niemcom, skarga nr 22978/05, § 121-124). Także zatem i we wskazanym kontekście rodzi się pytanie, na ile wymierzone w postępowaniu krajowym sankcje wobec osób, które dopuściły się naruszeń praw konwencyjnych, mogą wpływać na ocenę dochowania wymogu przeprowadzenia efektywnego śledztwa i jak ta kwestia ma się do subsydiarnego charakteru działalności Trybunału strasburskiego.

Drugą sferą, która wymagałaby moim zdaniem uzupełnienia, są rozważania dotyczące zakresu temporalnego zastosowania proceduralnej części art. 2 EKPC. Habilitant rzeczowo i celnie rekapitułuje podstawowe założenia dotyczące tej kwestii wynikające z orzecznictwa strasburskiego. Zabrakło jednak w monografii oceny zasadności kryteriów determinujących właściwość temporalną Trybunału (w szczególności przesłanki dotyczącej czynności i zaniechań natury proceduralnej dokonanych po wejściu w życie EKPC), a także oceny tego na ile ich stosowanie może doprowadzić do przewidywalnych rezultatów. Zagadnienie to jest niezwykle ważne, czego dowodzą kontrowersje wokół sprawy Janowiec i inni przeciwko Rosji, którą zresztą dr Jakub Czepek w ramach swojego dorobku naukowego analizował.

Na zakończenie nasuwa się jeszcze jedna drobna uwaga. Jak już wskazywałem w recenzji za cenne uważam rozważania o aksjologii leżącej u podstaw standardu efektywnego śledztwa. Habilitant nawiązuje w poświęconym temu zagadnieniu rozdziale 4 przede wszystkim do triady: demokracja – rządy prawa – zakaz dyskryminacji, wskazując na ugruntowanie takiego podejścia w orzecznictwie ETPC. Uważam jednak, że w tym rozdziale warto było rozszerzyć perspektywę i wspomnieć także o konieczności eliminacji arbitralności (w tym kontekście pojawia się jedynie nawiązanie do tego założenia na s. 258) oraz nawiązać do bardzo ważnej z perspektywy standardu efektywnego śledztwa dobrej wiary. Znaczenie tej ostatniej, szczególnie w tych sytuacjach, w których efektywne śledztwo ma dotyczyć funkcjonariuszy państwa, trudno jest bowiem przecenić.

Biorąc pod uwagę wszystkie omówione powyżej kwestie, należy stwierdzić, że monografia dr Jakuba Czepka oceniana globalnie stanowi wartościowe źródło wiedzy o standardzie efektywnego śledztwa, nie tylko w wymiarze prawa do życia, ale także w szerszym kontekście obejmującym inne prawa konwencyjne. Wskazuje ona też na istotne znaczenie tego standardu dla ochrony praw jednostki i zakorzenienie w fundamentalnych wartościach systemu strasburskiego. Monografia zawiera wyniki dobrze zaplanowanych i

rzetelnie przeprowadzonych badań dotyczących tytułowej problematyki. Sposób ujęcia analizowanej tematyki i sformułowane konkluzje są w większości prawidłowe. W związku z powyższym, pomimo podniesionych zastrzeżeń i uwag polemicznych, uznaję, że monografia pt. *Standard skutecznego śledztwa w sferze ochrony prawa do życia w systemie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka* (Warszawa 2021) stanowi znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne. Tym samym należy przyjąć, że spełniony został określony w art. 219 ust. 1 ustawy o szkolnictwie wyższym warunek posiadania przez dr Jakuba Czepka w dorobku osiągnięcia naukowego, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, będącego monografią wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a ustawy o szkolnictwie wyższym.

3. Ocena pozostałych osiągnięć i aktywności naukowej dr Jakuba Czepka

3.1. Ocena osiągnięć naukowych innych niż monografia będąca podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego

Przepis art. 219 ust. 1 ustawy o szkolnictwie wyższym wskazuje, że stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która posiada w dorobku osiągnięcia naukowe, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny. Powyższe oznacza, że przedmiotem oceny jest nie tylko osiągnięcie naukowe deklarowane jako będące podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, ale także całość pozostałego dorobku naukowego.

W okresie po uzyskaniu stopnia naukowego doktora Habilitant opublikował, oprócz monografii habilitacyjnej, jedną monografię autorską, dwie monografie, których jest współautorem, 18 rozdziałów w monografiach wieloautorskich oraz 13 artykułów w periodykach naukowych. Dodatkowo dr Jakub Czepek jest redaktorem jednej monografii wieloautorskiej.

Charakteryzując globalnie powyższe osiągnięcia należy zauważyć, że ich tematyka oscyluje wokół zasadniczo dwóch problemów naukowych. Pierwszym z nich są pozytywne obowiązki państwa wynikające z EKPC. Dr Jakub Czepek porusza to zagadnienie w szeregu opracowań (artykułów w periodykach i dziełach zbiorowych) w różnych kontekstach odnoszących się do poszczególnych praw chronionych przez Konwencję (zwłaszcza art. 2, 3 i 8 EKPC). Drugim głównym wątkiem twórczości Habilitanta jest problematyka funkcjonowania ETPC i efektywnego radzenia sobie przez ten organ z rozpoznawaniem wpływających do niego spraw, w szczególności za pomocą procedury wyroku pilotażowego i

quasi-pilotażowego. Obok tych dwóch wątków w twórczości dr Jakuba Czepka pojawiają się, co dość oczywiste, także opracowania dotyczące innej tematyki – np. standardów bioetycznych, kwestii temporalnych związanych z art. 2 EKPC czy granic swobody wypowiedzi historycznej. Należy jednak odnotować, że wskazane powyżej dwa problemy badawcze mają wyraźnie wiodący charakter.

Oceniając powyższy dorobek należy zauważyć, że zdecydowana większość artykułów naukowych (opublikowanych w periodykach czy dziełach zbiorowych) ma charakter analizy judykatów ETPC dotyczących zasygnalizowanych problemów badawczych, identyfikacji wiodącej linii orzeczniczej i rozważań odnoszących się do kierunków jej potencjalnego rozwoju. Większość tych opracowań, co zresztą sam Habilitant podkreśla w części z nich, nie ma na celu kompleksowej analizy danego problemu, ale stanowi raczej albo bieżący komentarz dotyczący ważnych (czasem precedensowych) orzeczeń ETPC i ich ogólnego znaczenia dla poruszanej w nich problematyki prawnej (głównie dotyczy to obowiązków pozytywnych państwa na gruncie EKPC, choć w pewnym stopniu także problematyki wyroków pilotażowych i *quasi*-pilotażowych), albo też opracowanie przeglądowe identyfikujące węzłowe problemy orzecznictwa ETPC w określonej sferze tematycznej. Przeważająca część opracowań ma jednak w mniejszym lub większym stopniu charakter problemowy, choć dostrzec należy także kilka opracowań, które są wyborem orzecznictwa albo przeglądem bieżących problemów praw człowieka w Polsce. Wyraźnie rysującą się cechą dorobku Habilitanta jest dość ścisły związek między publikacjami w periodykach naukowych i dziełach zbiorowych a monografiami Jego autorstwa. Opracowania dotyczące problematyki obowiązków pozytywnych państwa są kontynuacją i jedynie w ograniczonym stopniu rozwinięciem oraz pogłębieniem teoretycznym badań, których zwieńczeniem jest monografia pt. *Zobowiązania pozytywne państwa w sferze praw człowieka pierwszej generacji na tle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka* (Olsztyn 2014), bazująca na obronionej przez Habilitanta pracy doktorskiej. Podobnie jest w przypadku badań nad problematyką *case management* w ETPC, w przypadku której wiodącą rolę odgrywa monografia autorstwa dr Jakuba Czepka oraz dr Macieja Lubiszewskiego pt. *Procedura wyroku pilotażowego w praktyce Europejskiego Trybunału Praw Człowieka* (Warszawa 2016), a kilka artykułów dotyczących tej kwestii znajdujących się w dorobku Habilitanta ma charakter wtórny w stosunku do ustaleń dokonanych w monografii.

Podsumowując, analiza dorobku dr Jakuba Czepka wskazuje w mojej ocenie na dwa deficyty. Po pierwsze, Habilitant rozwija głównie dwa zagadnienia: pozytywnych obowiązków państwa wynikających z EKPC oraz funkcjonowania ETPC i efektywnego



radzenie sobie przez ten organ z rozpoznawaniem wpływających do niego spraw. Z jednej strony można stwierdzić, że ta konsekwencja ma swoje pozytywne strony, gdyż Habilitant jest specjalistą w tej dziedzinie, śledzi na bieżąco i bada rozwój wskazanych zagadnień prawnych i związanych z nimi procesów i zjawisk, dokonuje ich oceny oraz przewiduje ich przyszły kształt. Z drugiej jednak strony aż tak daleko idąca specjalizacja niechybnie sprawia, że duża część dorobku naukowego staje się niestety wtórna w stosunku do badań przeprowadzonych na potrzeby centralnego dla danej problematyki osiągnięcia (wskazanych powyżej monografii) i nie nosi ona dużego potencjału innowacyjnego. Uważam zatem, że cenne byłoby większe zróżnicowanie tematyki prowadzonych badań. Okres, który upłynął od nadania stopnia doktora do wystąpienia z wnioskiem o nadanie stopnia doktora habilitowanego niewątpliwie dawał taką możliwość. Druga kwestia, która wymaga podniesienia to charakter dużej części publikacji w periodykach i dziełach zbiorowych, które składają się na dorobek naukowy Habilitanta. Wiodącym ich rysem jest zasadniczo przeglądowo-sprawozdawczy charakter i dość ogólny charakter formułowanych ocen i konkluzji. Możliwy do zaobserwowania jest zatem deficyt publikacji, w których określona problematyka byłaby poddana wszechstronnej i pogłębionej analizie. Obecność takich opracowań na pewno pozytywnie wpłynęłaby na ocenę dorobku Habilitanta, tym bardziej, że można wskazać na zagadnienia, które poruszał on więcej niż jednokrotnie w swojej twórczości (np. kwestię wymuszonych zaginięć czy tzw. spraw katyńskich).

Obok wskazanych deficytów natury merytorycznej należy podnieść także jeszcze jedną kwestię, a mianowicie bardzo ograniczone umiędzynarodowienie dorobku dr Jakuba Czepka. Co prawda w osiągnięciach naukowych Habilitanta znajdują się opracowania w języku angielskim, tym niemniej większość z nich ukazała się w krajowych periodykach i wydawnictwach albo wydawnictwach zagranicznych, które trudno zaliczyć do wiodącego nurtu w ramach nauki prawa międzynarodowego czy praw człowieka. Wyjątkiem jest publikacja pt. *The Application of the Pilot Judgment Procedure and Other Forms of Handling Large-Scale Dysfunctions in the Case Law of the European Court of Human Rights*, (International Community Law Review 2018, Vol 20 No 3-4), która ukazała się w dobrym czasopiśmie wydawanym przez Brill. I w tym jednak wypadku należy odnotować, że sklasyfikowane jest ono w ramach dyscypliny prawo w trzecim kwartylu Scimago Journal Rank (<https://www.scimagojr.com/journalsearch.php?q=7200153129&tip=sid&clean=0>).

Pomimo wskazanych powyżej deficytów należy jednak zaznaczyć, że twórczość dr Jakuba Czepka cechuje rzetelny dobór i analiza orzecznictwa strasburskiego, umiejętność syntetycznego omówienia problemu badawczego i identyfikacji węzłowych zagadnień z nim

związanych. Wartością jest także komunikatywny sposób formułowania myśli. Nie można zatem stwierdzić, że oceniany w tym miejscu recenzji dorobek ma charakter wyłącznie odtwórczy czy przyczynkarski. Uważam również, że oceniany dorobek zawiera w sobie osiągnięcia naukowe, stanowiące znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne. W tym zakresie należy wskazać przede wszystkim na monografię autorstwa dr Jakuba Czepka oraz dr Macieja Lubiszewskiego pt. *Procedura wyroku pilotażowego w praktyce Europejskiego Trybunału Praw Człowieka* (Warszawa 2016). Dotyczy ona bardzo istotnej, interesującej i aktualnej problematyki z zakresu ochrony praw człowieka. Znaczenia refleksji naukowej nad ETPC, mechanizmem skargi indywidualnej do tego organu, jak również efektywnością zapewnianej przez system strasburski ochrony praw jednostki nie sposób zanegować. Kwestie te są zresztą doniosłe nie tylko teoretycznie, ale także z perspektywy praktycznej, gdyż europejski system ochrony praw jednostki, szczególnie w sytuacjach w których jego krajowy odpowiednik zawodzi, stanowi istotną (a nierzadko niestety jedyną) gwarancję możliwości skutecznego egzekwowania należnych jednostce uprawnień. Co jednak istotniejsze publikacja ta w sposób syntetyczny, komunikatywny, ale zarazem kompleksowy porusza problematykę procedury wyroku pilotażowego. W książce omówiono genezę tej instytucji, jej podstawy prawne, sposób funkcjonowania, a także dokonano analizy jej węzłowych aspektów. Autorzy trafnie zidentyfikowali cechy charakterystyczne tej procedury oraz właściwie osadzili ją w ramach przeobrażeń jakie w drugiej dekadzie XXI wieku zachodziły w ramach systemu strasburskiego. Publikacja ta stanowi w mojej ocenie znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne, a ściślej zagadnienia prawnoczerwone, tym bardziej, że procedura wyroku pilotażowego nie doczekała się szczególnego zainteresowania ze strony polskiej doktryny prawa międzynarodowego. Uzupełnieniem powyższego wkładu są także dwa opracowania tematycznie związane ze wskazaną powyżej monografią, a mianowicie: *Problem systemowy i strukturalny w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka* (Państwo i Prawo, Nr 9/2015, s. 80-89) oraz *The Application of the Pilot Judgment Procedure and Other Forms of Handling Large-Scale Dysfunctions in the Case Law of the European Court of Human Rights* (International Community Law Review 2018, Vol 20, No 3-4). W pierwszym z nich Habilitant porządkuje zagadnienie terminologiczne dotyczące tzw. problemów systemowych i strukturalnych, a w kolejnym, opublikowanym w dobrym międzynarodowym czasopiśmie przedstawia wnioski dotyczące stosowania procedury wyroku pilotażowego i innych mechanizmów usprawniania postępowania przed ETPC. Co prawda drugi ze wskazanych artykułów nie zawiera żadnych nowych i przełomowych wniosków w porównaniu z tymi przedstawionymi w monografii pt. *Procedura wyroku pilotażowego w praktyce Europejskiego*

Trybunału Praw Człowieka, tym niemniej w związku z językiem i miejscem publikacji pozwala Habilitantowi wpisać się w międzynarodową dyskusję nad problemami *case management* w ETPC i popularyzować wyniki badań na poziomie międzynarodowym.

Obok wskazanej powyżej monografii i artykułów naukowych do osiągnięć naukowych, stanowiących znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne zaliczam także monografię *Zobowiązania pozytywne państwa w sferze praw człowieka pierwszej generacji na tle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka* (Olsztyn 2014, ISBN 978-83-7299-861-3). Stanowi ona rzetelną, kompleksową i wartościową refleksję nad doniosłym teoretycznie zagadnieniem obowiązków pozytywnych państwa wynikających z EKPC, a w praktyce kreowanych przez ETPC.

Reasumując, pomimo podniesionych zastrzeżeń należy stwierdzić, że wskazane w niniejszym punkcie recenzji osiągnięcia naukowe dr Jakuba Czepka stanowią znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne. W związku z powyższym spełniony został przez dr Jakuba Czepka określony w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy o szkolnictwie wyższym wymóg posiadania w dorobku osiągnięcia naukowego, stanowiącego znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny innego niż wymienione w lit. a-c tego przepisu.

3.2. Ocena aktywności naukowej oraz pozostałych osiągnięć związanych z działalnością akademicką

Zgodnie z art. 219 ust. 1 ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce warunkiem nadania stopienia doktora habilitowanego jest wykazanie się przez Habilitanta istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej. Zgodnie z przedstawioną dokumentacją dr Jakub Czepek spełnia wymóg przejawiania aktywności naukowej w więcej niż jednej uczelni (UWM i UKSW). Rozstrzygnięcia wymaga zatem, czy owa aktywność może zostać uznana za istotną. Oceniając powyższą kwestię należy zauważyć, że, pozostawiając na boku publikowanie opracowań naukowych, bardzo istotną miarą aktywności naukowej jest aplikowanie o finansowanie prowadzonych badań naukowych w otwartych konkursach organizowanych przez polskie i międzynarodowe agencje finansujące naukę. W przypadku dr Jakuba Czepka odnotowania wymaga więc, że brał udział w projekcie Narodowego Centrum Nauki *Procedura wyroku pilotażowego w praktyce Europejskiego Trybunału Praw Człowieka* (decyzja nr DEC/2011/01/D/HS5/02383). Choć kierownikiem projektu był dr M. Lubiszewski, to jednak dr Jakub Czepek pełnił w nim istotną rolę, czego dowodem jest szereg publikacji Jego autorstwa będących wynikiem projektu. Habilitant pełni albo pełnił także

funkcję eksperta w trzech innych projektach, które nie miały jednak, przynajmniej jak wynika to ich opisu przedstawionego w dokumentacji, *stricte* naukowego charakteru. Aktywność naukowa dr Jakuba Czepka przejawia się także w licznych – ponad trzydziestu – wystąpieniach konferencyjnych w Polsce i za granicą. Dodatkowo Habilitant jako przewodniczący komitetu organizacyjnego albo jego członek współorganizował dziesięć konferencji naukowych. Dr Jakub Czepek był także recenzentem publikacji w szeregu periodyków naukowych, a także sprawował funkcję sekretarza redakcji w Polskim Roczniku Praw Człowieka i Prawa Humanitarnego.

Oceniając globalnie powyższą aktywność należy stwierdzić, że można ją zakwalifikować jako istotną. Na stanowisko takie wpływa przede wszystkim pozyskanie wspólnie dr Maciejem Lubiszewskim grantu OPUS w Narodowym Centrum Nauki, którego wyniki wyróżniają się zresztą na tle dorobku naukowego Habilitanta swoją jakością. Odnotować należy również aktywność konferencyjną, zarówno w sferze naukowej jak i organizacyjnej, a także zaangażowanie w procesy recenzyjne w periodykach naukowych. Nie sposób jednak nie zauważyć, że aktywność naukowa dr Jakub Czepka zyskałaby na swej doniosłości, gdyby Habilitantowi udało się uzyskać finansowanie większej liczby projektów naukowych (indywidualnych, zespołowych), a popularyzacja wyników badań cechowała się większym stopniem umiędzynarodowienia. To ostatnie bowiem w sferze wystąpień konferencyjnych czy współpracy naukowej z zagranicznymi ośrodkami naukowymi ma wyłącznie ograniczony charakter.

4. Wniosek końcowy

Po dokonaniu kompleksowej oceny osiągnięć i aktywności naukowej dr Jakuba Czepka stwierdzam, że dr Jakub Czepek spełnia wymóg posiadania osiągnięć naukowych, stanowiących znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy o szkolnictwie wyższym. Spełnione zostały także pozostałe wymogi do nadania stopnia doktora habilitowanego określone w 219 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy o szkolnictwie wyższym. W związku z powyższym wnoszę o dopuszczenie dr Jakuba Czepka do dalszych etapów postępowania w przedmiocie nadania stopnia doktora habilitowanego.

